Nr. 3. Śmigiel, środa 4. stycznia 1922. Rok 32

ORĘDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. — Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 175 mk., W agencjach miesięcznie 160 mk. Numer pojedyńczy 7 mk. niedzielny 10 mk. TELEFON nr. 65 Skrzynka poczt. 13.

OGŁOSZENIA STAROSTWA, KOMISARJATÓW, MAGISTRATÓW ORAZ WŁADZ POLICYJNYCH SĄ PRAWOMOCNE.

Cena ogłosz.: za 1-łam. wiersz petyt. 10 mk., w części urzędowej lub reklamowej 20 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel - Wielkopolska. Poczt. kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 160 006, w Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.

Część urzędową.

Obwieszczenie!

Rozp. Rady Ministrów z dnia 24. 11. 1921 Dz. Ustaw Nr. 100 o podwyższeniu podatku od zapałek wejdzie w życie z dniem 1. 1. 1922. Podług § 6 tegoż rozp. zapasy zapałek już opodatkowanych, znajdujące się na obszarze b. dz. pr. w składach, lokalach handlowych lub transporcie w dniu wejścia w życie tego rozp., przekraczające ilość stu pudełek normalnych (o zawartości 60 sztuk zapałek) podlegają zgłoszeniu i dodatkowemu opodatkowaniu przez nalepianie banderoli. Zgłoszenie ma nastąpić piśmiennie w 2 egzemplarzach we właściwym urzędzie skarbowym w dniach 8 po wejściu w życie tego rozp. Zapałki w ilości ponad 100 sztuk pudełek znajdujące się w dniu wejścia w życie tego rozp. w transporcie mają być przez odbiorcę zgłoszone do dodatkowego opodatkowania w dniach 3 po odebraniu.

Leszno, dnia 31. grudnia 1921 r.

Główny Urząd Skarbowy.

Część nieurzędowa,

za którą władza nie bierze odpowiedzialności

Niebezpieczeństwo żydowskie.

Nie ulega dzisiaj żadnej wątpliwości, że żydzi, liczący na całej kuli ziemskiej coś koło 15 miljonów, mają swój naczelny poufny rząd, który rozporządza całym aparatem rządzącym i olbrzymiemi kapitałami. Między innymi doświadczył ciężkiej ręki tego tajnego rządu Roman Dmowski, znany wszystkim bez wątpienia. Mąż ten, którego w czasie pertraktacyj pokojowych zaliczano w Paryżu do najwybitniejszych polityków, któremu w wielkiej mierze zawdzięczamy przynależenie Pomorza, Wielkopolski a nawet Śląska do Polski, naraził się żydom przez rzucenie w Warszawie hasła „swój do swego", czyli bojkotu żydów. Żydzi nie cierpią bojkotu.

Jeden z dyplomatów polskich tłómaczył pewnemu wybitnemu żydowi amerykańskiemu, że wieści o pogromach żydowskich w Polsce należy między bajki włożyć, na co usłyszał odpowiedź: „Może to i prawda, ale wy macie coś gorszego, bo antyżydowski, ekonomiczny bojkot".

Otóż żydostwo wszechświatowe nie zapomniało Romanowi Dmowskiemu, że to on pobudził baczność polską w stronę niebezpieczeństwa żydowskiego; to też zadrżało ze strachu i zemsty widząc go jako obrońcę interesów Polski w Paryżu. Żydów ręka, ich ludzie i pieniądze psuły mu robotę; im to przypisać należy, że przypisany Polsce Gdańsk został wykrojony, a Śląsk poddany plebiscytowi i dzisiaj tylko w małej części nam przyznany. Żydzi podnoszą przez swoich agentów sprawę Lwowa, oni to pragną z Wilna uczynić swoją siedzibę, w czem niestety korzystają z polityki obecnego Naczelnika.

Zasadniczą bowiem metodą, czyli sposobem roboty i walki jest wysuwanie swoich narzędzi, sympatyków i zwolenników a pozostawanie samemu w cieniu. Tak naprzykład w sprawach zarobkowych, ekonomicznych mają na swoje usługi różne kierunki społeczne i polityczne, do których w pierwszym rzędzie zaliczyć trzeba każdy kierunek socjalistyczny czy to socjalistów tak zwanych narodowych, czy też najradykalniejszy np. bolszewików, komunistów, spartakowców.

Ciekawa to niesłychanie rzecz; właściciele największych kapitałów, żydzi są równocześnie rozsadnikami przewrotu społecznego i politycznego. Oni to szeregują, organizują świat robotniczy chrześcijański, niszczą i burzą przez niego nikły zaledwie w powijakach będący przemysł i kapitał chrześcijański, podrywając go za pomocą ciągle powracających i coraz wyżej podnoszących się fal strajkujących, a nawet przez zamach na fabryki, warsztaty i składy; a sami występują potem ze swoim kapitałem i biorą przemysł a znim robotnika w niewolę.

Wystarczy będąc w Warszawie wstąpić na Nalewki, które są dzielnicą wyłącznie żydowską; spotykamy tam niemal w nieprzerwanym szeregu różne warsztaty rzemieślnicze naturalnie żydowskie. Przyznać trzeba, że są one wzorem pracowitości i oszczędności. Pracuje ojciec, pomaga matka z córkami, nawet gimnazjaści i studenci wróciwszy ze szkoły zawieszają czapkę, albo w niej zasiadają do warsztatu lub do prowadzenia książkowości. Przeważają na Nalewkach szewcy. Zrozumie każdy, że pracując w rodzinie nie dbają o żadne przepisy o ośmiogodzinnym dniu pracy, to też wyrabiają więcej, szybciej i taniej, aniżeli konkurencja chrześcijańska... O ile ta ostatnia mimo wszystko nie ulega, tylko się dźwiga, wtedy na komendę pepeesów przychodzi strajk. Czeladnicy składają robotę, żydowscy socjaliści dopilnowują tego dokładnie; warsztaty chrześcijańskie milkną i cichną, a żydowskie pracują dalej i gdy strajk się skończy mają gotowe obuwie i tańsze, bo oparte na przedstrajkowych taryfach. Podobnie się dzieje w innych rzemiosłach i gałęziach przemysłu nawet fabrycznego.

Jest to czemś wprost niesłychanem to niewolnicze potulne posłuszeństwo, okazywane przewodnikom socjalistycznym, nie tającym się już nawet z swemi żydowskiemi dążnościami. Pozornie wysuwa się wielkie gęby polskie Moraczewskiego, Daszyńskiego, Putka i innych, w rzeczywistości są to jak w szopce lalki — kukły kierowane żydowską ręką. Owszem tak dla pozoru, to nawet się tędy owędy coś powie antysemickiego, ale delikatnie, żeby chlebodawcy nie obrazić.

To też chcąc złamać wpływ żydów w naszym robotniczym świecie, musimy koniecznie mieć własne z chrześcijańskich źródeł płynące zasady i przeciwstawić je zasadom socjalistycznym, mającym nienawiść klasową, społeczną za przeważające hasło.

Trzecia międzynarodwa Konferencja Pracy.

Na podstawie 13 rozdziału Traktatu Wersalskiego zorganizowano „Międzynarodową Konferencję Pracy", której posiedzenia mają się odbywać corocznie. Jako organ tej konferencji pracuje stale biuro w Genewie w Szajcarji, na czele którego stoi p. Albert Thomas, wybitny socjalista francuski. Celem konferencji jest normowanie warunków pracy we wszystkich państwach i krajach.

Konferencja ta zbierała się już trzy razy: pierwszy raz w Waszyngtonie, drugi w Genui, ostatni raz zaś w Genewie.

W konferencji ostatniej wzięli udział przedstawiciele 39 państw, z których każde wysyła czterech delegatów. Ze strony Polski delegatami mianowanymi przez rząd byli: prof. Mikułowski-Pomorski i p. Sokal, przydzielony do Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie, ze strony pracodawców delegowany był p. Z. Pluciński, przedstawicielem robotników p. Waszkiewicz, poseł do Sejmu z Łodzi, członek N. P. R. Jako doradcy techniczni brali udział wraz z p. Plucińskim w konferencji pp. Okolski, dyr. Związku Centralnego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów i p. Jastrzębowski, pracujący w tym samym Związku.

Obrady trzeciej Konferencji dotyczyły spraw rolniczych. Rząd francuski w osobie swych delegatów wystąpił przeciw omawianiu tych praw, a miał za sobą 2/3 głosów parlamentu francuskiego, w którym poprzednio nad tem dyskutowano.

W wyniku sprzeciwu delegatów Francji małą większością głosów skreślono z porządku obrad reglamentację pracy w rolnictwie. Wogóle w dyskusji nad sprawami pracy w rolnictwie delegaci francuscy, prócz przedstawiciela ze strony robotników, udziału nie brali.

Konferencja omawiała czas pracy kobiet i dzieci, zagadnienie odpoczynku nocnego i niedzielnego. Przedstawiciele rządów i pracodawców protestowali przeciwko wysuwania jakiś norm obowiązujących, zwłaszcza wykazywali niewykonalność takich postupostulatów, jak n. p. żądanie dla kobiet 10-godzinnego bez przerwy spoczynku nocnego. I tak przedstawiciel Japonji oświadczył, że w jego państwie sprzęt ryżu odbywa się tylko w nocy. Przedstawiciele Danji przedstawiali znów, że w gospodarstwach mlecznych podój krów odbywać się musi wieczór o godzinie 9, a potem rano o godzinie 6. Uchwał konkretnych nie powzięto.

W sprawie spoczynku niedzielnego wysuwano żądanie, ażeby co siedm dni robotnik rolny miał 24 godzin odpoczynku, przeciw czemu najgorącej protestował przedstawiciel Chin, cświadczając, że w myśl przepisów Konfuncjusza, Chińczycy pracować powinni bez przerwy dwanaście miesięcy, trzynasty zaś miesiąc odpoczywać. (W Chinach rok dzieli się na 13 miesięcy księżycowych). I w tej kwestji uchwał nie powzięto. Rozprawiano potem o mieszkaniach dla robotników rolnych. Wysuwano szczegółowe żądania co do tego, jak wyglądać mają te mieszkania. Uchwalono ostatecznie, że mają one odpowiadać wymaganiom zdrowia.

Członkowie Konferencji, ci którzy brali udział i w obu poprzednich, stwierdzają, że ton obrad zmienił się znacznie. Przedstawiciele robotników nie występują już tak radykalnie jak w Waszyngtonie i bardziej są ustępliwi.

Na Konferencji ostatniej zaznacza się silnie przeciwieństwo dwuch obozów, jak wszędzie tak i tu istnieją dwie grupy i dwa punkty widzenia, francuski i angielski. Angielski, około którego grupują się przedstawiciele Skandynawji, Włoch, Niemiec i Holandji, jest bardziej radykalny.

Członkowie Konferencji dzielą się na trzy grupy: przedstawicieli a) rządów, b) pracodawców c) robotników.

Drugi Targ Poznański.

Z otrzymanych w ciągu ostatnich dni korespondencyj, Miejski Urząd Targu Poznańskiego jest bardzo zadowolonym, gdyż wiadomości otrzymane z przemysłu garbarskiego i włókienniczego z Bielska i okolicy, oraz Łodzi, pozwalają mu wnioskować, iż udział wyżej wymienionych gałęzi przemysłu będzie bardzo intensywnym w czasie tegorocznego targu.

Drugim Targiem Poznańskim interesuje się ogromnie cała Małopolska; specjalne i godne podkreślenia są czynione przygotowania ze strony przemysłu, już raz wymienionego Bielska i okolicy celem jak najlepszego zaprezentowania się na targu.

Obawy firm zamiejscowych, że na pierwszem miejscu będzie reprezentowany przemysł alkoholowy są zupełnie płonnemi, gdyż eksponaty tego przemysłu będą umieszczone na placu Liwonjusza, a również zostaną skasowane kioski, które w czasie zeszłorocznego targu wywołały często słuszne oburzenie ze strony biorących w nim udział, a niemieckiej prasie dawały możność czernienia przed światem naszej pracy, wzmiankami w gazetach p. t. „Schnapsbuden" i t. p.

Dzięki wynikom pierwszego Targu Poznańskiego zgłaszają się nawet urzędy sowieckie do poznańskich firm — jak nas łaskawie informuje p. dyr. Krzyżankiewicz. M. U. T. P. spodziewa sie, że drugi Targ Poznański ściągnie dużą ilość kupców z głębi Rosji. Ponieważ w Warszawie już istnieje poselstwo sowieckie, które samym faktem swego istnienia na obszarze Rzeczypospolitej winno dawać pewne gwarancje w stosunku do wypełnienia zobowiązań poczynionych ze strony sowietów, jak również wobec faktu, że się zanosi na umowę handlową polsko-sowiecką. M. U. T. P. czyni energiczne starania, celem ułatwienia przyjazdu na targ kupcom z głębi Rosji, w nadziei, że tym sposobem przyczynić się może do wywarcia pośrednio, przez kupców rosyjskich pewnej presji na sowiety do zawarcia układu handowego z Polską oraz zdobycia dla rozwijającego się naszego przemysłu, choć w części tak olbrzymiego rynku zbytku, jakim jest obecna, bolszewickiemi rządami zniszczona Rosja.

Całość targu zapowiada się świetnie. W najbliższych dniach rozpocznie się przebudówka hal na placu Liwonjusza, według wszelkich wymogów techniki targowej, z zastosowaniem zebranego doświadczenia z obu urządzonych w ciągu ubiegiegłego roku targów, we Lwowie i Poznaniu.

Każda marka dana żydowi zwróci się przeciw Polsce!

Ustawa inwalidzka.

W sprawie ustawy inwalidzkiej biuro prasowe min. skarbu komunikuje: W jednem z pism poniedziałkowych ukazała się notatka, zarzucająca min. skarbu, iż dotąd nie załatwiło sprawy inwalidów. Wobec tego stwierdza co następuje:

Projekt noweli do ustawy inwalidzkiej z dnia 18-go marca 1921 r. dzien. ustaw Rzeczypospolitej nr. 32 poz. 195 ministerstwo skarbu przesłało w dniu 21 grudnia 1921 r. do prezydjum rady ministrów i będzie on rozpatrywany na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów. Po przyjęciu tej noweli przez Sejm ogłoszone będzie niezwłocznie przygotowane już rozporządzenie wykonawcze po uskutecznieniu ewentualnych uzupełnień, stosownie do przyjętych zmian w ustawie.

Ażeby jednak aż do ostatecznego załatwienia tej sprawy nie pozostawić inwalidów i ich rodzin bez środków do życia, rada ministrów w dniu 17. listopada 1921 uchwaliła na wniosek min. skarbu znaczne podwyższenie pobieranych przez inwalidów już uprzednio zaliczek na poczet przypadających rent. Zaliczki te, wynoszące u ciężko poszkodowanych inwalidów 75 proc. przypadającego zaopatrzenia, po przyjęciu przygotowanej noweli będą podwyższone jako renta ostateczna tylko o bardzo nieznaczne kwoty.

Kongres sowiecki w Moskwie.

Prasa moskiewska donosi, że kongres moskiewski przyjął następującą rezolucję:

Kongres stwierdza niezłomną wolą republiki sowieckiej współżycia pokojowego ze wszystkimi narodami. Rząd sowiecki dokłada wszystkich starań, aby uniknąć nowych wojen i dążyć za wszelką cenę do pokojowej pracy, która mogłaby się przyczynić do ekonomicznego podniesienia kraju.

Kongres zgadza się na redukcję siły zbrojnej według sprawozdania Trockiego. Kongres odrzuca z oburzeniem wszelkie insynuacje dzienników kapitalistycznych, szczególnie francuskich, jakoby rząd sowiecki tylko w tym celu nawiązał stosunki handlowe i przemysłowe z zagranicą, aby następnie podnióśszy się ekonomicznie, wystąpić przeciwko kapitalizmowi.

Wreszcie kongres spodziewa się, że w przyszłości zorganizowana flota czerwona potrafi spełnić swoje zadanie, t. j. ochronę wybrzeży republiki sowieckiej.

W skład nowego komitetu wykonawczego weszli: Kaliuin, Stalin, Kamieniew, Tomskij, Ruzudak, Rogow, Szmidowicz, Enukidze, Zurupa, Piotrowski, Rykowski, Kurskij, Kutuzow, Załuskij i Jakowenko.

Przewodniczącym wszechrosyjskiego komitetu wykonawczego wybrano jednomyślnie Kalinina a przewodniczącym komitetu komisarzy ludowych wybrano jednomyślnie Lenina, zaś jego zastępcami Zurupę i Rykowskiego.

KRONIKA.

KALENDARZYK
Dziś: Tytusa
Jutro: Telesfora
Wschód: słońca, 8,40, zachód 5,26.
Długość dnia: 8,56. Przybyło 0,23.

ŚLUSARZ ZAWINIŁ A KOWALA POWIESILI. Dnia 12 grudnia z. r. przyszedł p. Jan Mieczyński do naszej redakcji z prośbą wystylizowania ogłoszenia o otwarciu interesu rzeźnickiego. W kombinacji naszej, zupełnie bezwiednie do nazwiska względnie podpisu, dodaliśmy „mistrz rzeźnicki", jak to zwyczajnie jest praktykowanem, nie wiedząc, że p. Mieczyński nie jest „mistrzem", a zwłaszcza na dobitek złego, że osobę nie znaliśmy zupełnie. Na drugi dzień po wyjściu „Orędownika Śmigielskiego" otrzymaliśmy pismo od p. Mieczyńskiego w którem dziękuje za piękne ogłoszenie i prosi aby w następnem ogłoszeniu opuścić słowo: „mistrz rzeźnicki", gdyż on nim nie jest a interes swój prowadzi pod okiem wytrawnego i zdolnego fachowca-kierownika p. Raneckiego. Za tę nieszczęsną przydawkę (z naszej strony) p. Mieczyński skazanym został przez tut. Urząd policyjny na kwotę pieniężną. Panowie zaś Mistrzowie w następnym numerze Orędownika (Nr. 286) przekonali się faktycznie, że straszna wyrządzona im krzywda została naprawioną. Koniec końców: ruch się zrobił niepotrzebnie wielki dla tak małej bagatelki!

NA INWALIDÓW WOJ. zebrano w Machcinie na przedstawieniu amatorskiem przez tamtejszych robotników kwotę 1.133 Mk.

PRZELUDNIENIE WARSZAWY. Opierając się na statystyce danych bieżącego roku najbardziej zaludnionem miastem na świecie jest Warszawa, której liczba przeciętnego skupienia jest prawie dwa razy większą, aniżeli w przeludnionym Berlinie, trzy razy większą niż w Wiedniu, cztery razy, niż w Paryżu, a ośmnaście razy, niż w Londynie.

ŻYCZENIA NOWOROCZNE. W dniu 31-go bm. w południe w Ministerstwie b. Dzielnicy Pruskiej urzędnicy ministerstwa złożyli życzenia noworoczne p. ministrowi, dr. Wybickiemu.

RUCH KOLEJOWY Z RUSIĄ ZAKARPACKĄ. W tych dniach otwarty zostanie ruch kolejowy z Rusią Zakarpacką na dwóch linjach: przez Łupków i Ławoczne.

WAGONY SYPIALNE W AEROPLANACH. Amerykańskie przedsiębiorstwo lotnicze na linji Nowy Jork — Chicago — San Francisko zaprowadziło w swoich samolotach wagony sypialne. Taki samolot sypialny przypomina pulmanowskie wozy. Za siedzeniem z przodu mechanika i sternika znajduje się sześć foteli klubowych, za niemi zaś wejście do sypialni o sześciu łóżkach.

MORDERSTWO. Z Lidzbarku donoszą, że w tych dniach zamordowano zamieszkałą w T... amaku wdowę, Andrzejewską i jej córkę. Morderstwa dokonał narzeczony córki, którego aresztowano w chwili, gdy chciał uciec do Warszawy.

W POGONI ZA BERŁEM. „Ukraina" zamieszcza znów niesłychanie sensacyjne rewelacje o roli Habsburgów w ruchu ukraińskim. Wedle tych wiadomości Habsburgowie starają się w Europie o wielką pożyczkę na sfinansowanie rewolucyjnego ruchu ukraińskiego. T. zw. Rząd Ukraiński w Wiedniu udzielił Habsburgom najobszerniejszych pełnomocnictw do politycznego reprezentowania Ukrainy. Pełnomocnicy tego rządu Makarenko i Szwec zawarli z Wasylem Habsburgiem Wyszywanym formalną umowę, na mocy której Wasyl Habsburg mianowany zostaje naczelnym wodzem armji ukraińskiej, a wrazie zajęcia Kijowa obwołany będzie królem Ukrainy. Wówczas mianowany zostanie Skoropadski hetmanem Wschodniej a Petruszewicz Zachodniej Ukrainy. Makarenko zaś i Szwec ministrami.

O KURATORJUM SZKOLNE W KRAKOWIE. W dniu 28 i 29 grudnia odbyło się w Krakowie posiedzenie piastowców, na którem omawiano sprawy organizacyjne oraz wyborcze. Między innemi znajduje się bardzo charakterystyczna uchwała. Jak wiadomo minister Rataj podczas swego urzędowania stworzył w Krakowie kuratorjum okręgu szkolnego i mianował kuratorem redaktora „Piasta", prof. Jana Owińskiego. Ponieważ w budżecie państwa kredytu na kuratorjum w Krakowie nie było, przeto p. Rataj przerwał urzędowanie okręgu szkolnego w Białymstoku, a pieniądze na ten cel przeznaczone użył na stworzenie kuratorjum szkolnego w Krakowie. Minister skarbu p. Michalski, układając budżet na rok 1922 sprzeciwił się przyznaniu kredytu dla kuratorjum w Krakowie, wskutek czego wszedł świeży reskrypt nowego ministra oświaty, iż wprawdzie nie znosi się kuratorjum krakowskiego, ale mianowany na Kraków p. Owiński urzędować będzie we Lwowie u boku kuratora lwowskiego i posługiwać się będzie aparatem administracyjnym i wizytacyjnym kuratorjum lwowskiego. To zarządzenie dotknęło do żywego P. S. L. Wobec tego w 2-dniowych obradach onegdajszych powzięto uchwałę postawienia ultimatum p. Michalskiemu tej treści, że jeśli nie przyzna kredytów na kuratorjum szkolne okręgu krakowskiego wówczas piastowcy przejdą wobec niego do skrajnej opozycji i będą się starali obalić go.

Telegramy.

Renty inwalidzkie.

Warszawa, 2. 1. (Pat.) Przy przyjmowaniu inwalidów do biur wojskowych, obowiązywać będzie art. 26 ust. z d. 18-go marca 1920 r., który głosi, iż prawo do pobierania rent inwalidzkich ustaje z chwilą uzyskania przez inwalidę stałego stanowiska w służbie państwowej lub samorządowej.

Naprawa finansów.

Warszawa, 3. 1. Minister Michalski w rozmowie z dziennikarzami wyraził się, że zadaniem naszem na rok 1922 jest doprowadzenie do stabilizacji marki polskiej, co się już częściowo zaczęło w roku ubiegłym, a jest znacznie ważniejszem dla poprawy bytu gospodarczego naszego państwa, od podniesienia kursu waluty polskiej.

Państwo dąży do tej stabilizacji przez redukcję personelu urzędniczego, zmianę gospodarki państwowej, a przedewszystkiem przez wydzierżawienie przedsiębiorstw rządowych, które nie przynoszą zysków, osobom prywatnym. W roku ubiegłym zdołano opanować wzrost drożyzny oraz częściowo zapobiec brakowi środków płatniczych.

Ściąganie daniny rozpocznie się z końcem stycznia i trwać będzie 10 tygodni: okres ten będzie podzielony na dwie części: na cztery i na sześć tygodni. Rezultat daniny obliczają na 80 miljardów mk., które mają być użyte na potrzeby nadchodzącego roku, na zapobieżenie drukowania nowych banknotów i pokrycie wydatków skarbowych. Dalej danina musi być jedną z podstaw przeszłorocznego budżetu, który musi być szczerym i prawdziwym.

Gwałtowne poszukiwanie nowych komunistów.

Charków. (A. W.) Według liczb podanych przez charkowskiego „Komunistę" przy oczyszczaniu partji usunięto 25 procent ogółu członków, także pozostało 60 tysięcy osób, co w stosunku do ludności Ukrainy, wynoszącej 30 miljonów, stanowi liczbę znikomą. Wobec tak nikłego stosunku liczbowego partji komunistycznej „Komunista" nawołuje energicznie do tworzenia nowych grup komunistycznych.

Ograniczenie Czerezwyczajek.

Moskwa, 1. 1. (Pat.) Kongres sowjetów wobec rzekomo dostatecznego wzmocnienia władzy sowjetów uchwalił ograniczyć na przyszłość działalność czerezwyczajki.

Redaktor: Julian Tycząka, Wydawca: A. Klóskowski. Czcionkami drukarnia Klóskowskiego w Śmiglu.